

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z powództwa J. S.
przeciwko „C.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.
o podwyższenie renty wyrównawczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 grudnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim
z dnia 16 lipca 2021 r., sygn. akt V Pa 23/18,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 2025 zł (dwa tysiące dwadzieścia pięć) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W dniu 30 grudnia 2002 r. powód uległ wypadkowi przy pracy, po którym przebywał na długotrwałym zwolnieniu lekarskim. W związku z zaistniałym wypadkiem przy pracy powód stał się częściowo niezdolny do pracy (40% uszczerbek na zdrowiu). Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 28 stycznia 2005 r., IV P 1948/04, została zasądzona na rzecz powoda renta wyrównawcza w kwocie 1253,32 zł miesięcznie, a wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 20 stycznia 2006 r., V Pa 275/05, w wyniku apelacji złożonej przez pozwanego zasądzona renta wyrównawcza została

obniżona do kwoty 951,94 zł miesięcznie. Powód pobierał rentę inwalidzką z tytułu częściowej niezdolności do pracy, we wrześniu 2006 r. wynosiła ona 539,48 zł netto.

W pozwie z dnia 21 lipca 2006 r., skierowanym przeciwko pozwanemu C. Spółce z o.o. z siedzibą w O., powód J. S. wnosił o podwyższenia zasądzonej na jego rzecz wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 20 stycznia 2006 r., sygn. V Pa 275/05 renty wyrównawczej z kwoty 951,94 zł miesięcznie do kwoty 2000 zł miesięcznie. W odpowiedzi na pozew z dnia 3 sierpnia 2006 r., pozwany nie uznał wniesionego powództwa i wnosił o jego oddalenie w całości. Wyrokiem z dnia 23 lutego 2007 r., IV P 509/06, Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim oddalił powództwo w całości na podstawie ustalenia faktycznego, że powód był pracownikiem pozwanej spółki C., zatrudnionym na stanowisku obsługa mechaniczna zakładu, mechanik, ślusarz, spawacz, operator wózków jezdniowych do dnia 1 lipca 2003 r., ponieważ wówczas doszło do rozwiązania stosunku pracy z powodu wyczerpania okresu zasiłkowego.

Sąd Rejonowy wywiódł, że w sprawie zastosowanie znajduje art. 907 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. stanowiący, że w razie zmiany okoliczności każda ze stron może żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, choćby renta została orzeczona wyrokiem sądowym. Sąd Rejonowy przyjął, powołując się na stanowiska Sądu Najwyższego wyrażone w wyrokach z dnia: 30 stycznia 1976 r., III PR 151/75, że okoliczność taką może stanowić podwyżka wynagrodzeń w danej branży, 6 czerwca 2002 r., I CKN 693/00, że nie każda zmiana okoliczności skutkuje zmianą wysokości renty, a jedynie zmiana istotna, to znaczy, że nastąpić muszą takie nowe okoliczności, które w sposób radykalny wpłyną na sytuację osobistą lub majątkową uprawnionego, a przy braku szczególnych okoliczności, które musi wykazać powód, nie ma z reguły podstaw do uwzględnienia zarobków najwyższych, 22 lutego 1974 r., II PRN 7/74, że przy ustalaniu wysokości renty uzupełniającej należy przyjmować za punkt wyjścia przeciętne zarobki pracowników zatrudnionych na stanowiskach odpowiednich do takiego, jakie zajmowałby poszkodowany, gdyby z winy zakładu pracy nie poniósł szkody. W toku postępowania pozwana złożyła powodowi w ramach propozycji ugodowych ofertę zatrudnienia na trzech stanowiskach, także w niepełnym wymiarze pracy. Jedna z nich dotyczyła stanowiska sprzątacza. Propozycji tej powód nie przyjął, podnosząc, że ma wyższe

kwalifikacje i większe ambicje. Sąd podniósł także, że od 1 listopada 2005 r. dokonano w pozwanym przedsiębiorstwie regulacji płac, w wyniku której przeciętne zarobki pracowników uległy zwiększeniu o ok. 200-300 zł.

Sąd ustalił, że średnie zarobki pracowników w grupie remontowo-montażowej wynosiły ok. 1735 zł. Jednocześnie ustalił, że zarobki jednego z jej pracowników, wynosiły ok. 2351 zł netto. Uznał jednak, że branie za punkt widzenia ocen standardów płacowych pracowników osiągających najwyższy pułap do tego właśnie pracownika nie jest wskazane z uwagi na brak wyróżniającej się postawy w pracy, co podkreślali przesłuchani w toku postępowania świadkowie. Postawa powoda jako pracownika określana była natomiast jako przeciętna, a ustalając możliwości zarobkowe powoda na potrzeby przyznania mu renty wyrokiem z dnia 20 stycznia 2006 r., V Pa 275/05 określono te możliwości na poziomie 1767,10 zł. W tej sytuacji, mając na uwadze ogół pracowników grupy remontowo – montażowej, średnią całej grupy zawodowej ustaloną w postępowaniu w granicach 1735 zł, nie ma podstaw do podwyższenia renty. Sąd przyjął także, że wpływ na powództwo winna mieć postawa powoda, który odmówił przyjęcia zaproponowanego mu przez pozwanego zatrudnienia, ponieważ, jako osoba częściowo zdolna do pracy powinna być zatrudniona w sposób adekwatny do jej możliwości, co powinno przekładać się na zarobki. W tym stanie rzeczy oddalił powództwo. W apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 23 lutego 2007 r., IV P 509/06 powód wniósł o uchylenie wyroku w całości, zarzucając mu naruszenie prawa procesowego (art. 3 k.p.c., 233 k.p.c., 328 k.p.c.) oraz prawa materialnego, tj. art. 907 k.c. W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 27 lipca 2007 r., V Pa 105/07 oddalił apelację powoda, przyjmując za prawidłowe poczynione w sprawie ustalenia faktyczne oraz rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego. Od powyższego rozstrzygnięcia skargę kasacyjną wniósł powód, zarzucając mu naruszenie prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c.). Powód uznał, że nastąpiło ograniczenie ustalenia całokształtu okoliczności w postępowaniu dowodowym i nie objęto nimi tych, które składały się na istotę roszczenia powoda.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej wskazano, że po dacie wyrokowania przez Sąd Rejonowy nastąpiła zasadnicza zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 24 czerwca 2008r., I PK 313/07, uchylił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Zdaniem Sądu Najwyższego uzasadniony był zarzut uchybienia przepisom art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. Przepis art. 316 § 1 k.p.c. formułuje zasadę, że sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Odpowiednie stosowanie w postępowaniu apelacyjnym tego przepisu oznacza, że sąd drugiej instancji obowiązany jest - przy uwzględnieniu unormowań zawartych w art. 381 i 382 k.p.c. - brać pod uwagę zmiany w stanie faktycznym i prawnym sprawy, wpływające na treść orzeczenia. Wskazano, iż zgodnie z przepisem art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Postępowanie apelacyjne jest kontynuacją merytorycznego postępowania przed sądem pierwszej instancji, a orzeczenie sądu odwoławczego wydawane jest na podstawie wyników postępowania dowodowego, przeprowadzonego w obu instancjach. Zarzucenie naruszenia art. 382 k.p.c. jest usprawiedliwione wówczas, gdy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego albo pominął część „zebranego materiału”, jeżeli uchybienia te mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd Najwyższy uznał również za trafne stanowisko skarżącego wskazujące na bezzasadne odstępnie przez Sąd Okręgowy od uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie, w jakim przedkładany nowy dowód wskazywał na pogorszenie stanu zdrowia powoda. Dla jego określenia bierze się pod uwagę orzeczenie Powiatowego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Sąd Najwyższy wskazał, iż stan zdrowia powoda, powiązany z możliwością zarobkowania i ustalenia płac jest istotny dla prawidłowego zastosowania art. 907 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w wyniku ponownego rozpoznania sprawy, w oparciu o uzupełniony materiał dowodowy,

poczynił dodatkowe ustalenia faktyczne. W toku tego postępowania powód wniósł o zasądzenie mu renty w kwocie 3000 zł. Ustalono także na podstawie orzeczeń lekarza ZUS Oddział w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 21 maja 2008 r., a następnie Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 19 kwietnia 2012 r., że powód jest częściowo niezdolny do pracy. W toku postępowania sądowego został także przebadany przez biegłych lekarzy – ortopedę, neurologa i psychiatrę, którzy stwierdzili schorzenia powodujące znaczne ograniczenie zdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami; dotyczyło to m.in. wyłączenia możliwości wykonywania pracy na wysokości, przy niebezpiecznych maszynach w ruchu, pracy w systemie zmianowym.

Sąd II instancji uznał, że powód, jako osoba o ograniczonej zdolności do pracy, zachował częściową zdolność do zarabkowania. Taka konstatacja pozwalała, zdaniem Sądu Okręgowego, na obliczenie hipotetycznego dochodu powoda, a nie konkretnego wynagrodzenia, które powód mógłby osiągnąć u pozwanego. Ustalając w ten sposób dochód powoda Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że trzeba go ustalić w sposób przyjęty przez Sąd Rejonowy. Brakuje podstaw odniesienia do dochodów najlepszego pracownika. Zdaniem Sądu Okręgowego trafny natomiast był zarzut apelacji naruszenia art. 907 k.c. W sprawie nastąpiła bowiem zmiana stosunków skutkująca koniecznością zmiany wysokości renty wyrównawczej, szczególnie od maja 2007 r., kiedy to nastąpiła zmiana regulacji płac. Sąd Okręgowy dopuścił w ramach postępowania dowodowego dowód z opinii biegłej do spraw księgowości na okoliczność uszczerbku w dochodach powoda. Jej zdaniem wskazany uszczerbek w dochodzie powoda jest zmienny. W pierwszym półroczu 2008 r. wynosił średnio 560 zł, a w 2009 r. 320 zł. Obliczając rentę, Sąd Okręgowy ustalił jej wysokość za poszczególne miesiące lat ubiegłych, posługując się zestawieniem przygotowanym przez biegłą. Na przyszłość natomiast uśrednił uszczerbek w dochodach powoda za 6 miesięcy roku 2009 r. i zasądził rentę o 360,67 zł wyższą, tj. równą kwocie 1312,61 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego zatem, nie ma racji powód, iż zgromadzone w sprawie przez Sąd I jak i II instancji dowody potwierdziły, iż gdyby powód aktualnie pracował u pozwanego, to jego zarobki kształtowałyby się na poziomie 2.000 zł i więcej.

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2009 r., V Pa 125/08, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim uwzględnił powództwo i zasądził od pozwanego pracodawcy na rzecz powoda kwoty tytułem podwyższenia renty wyrównawczej. Skarżący kasacyjnie zarzucił wyrokowi naruszenie prawa materialnego (art. 907 § 2 k.c.), poprzez przyjęcie, że przy określaniu wysokości renty nie ma podstaw do uwzględnienia zarobków najlepiej zarabiających u pozwanego pracowników oraz naruszenie prawa procesowego (art. 316 § 1 k.p.c., art. 383 k.p.c., art. 382 k.p.c.) przez nieuwzględnienie wniosków o wliczenie do podstawy ustalania renty wyrównawczej wypłat należnych pracownikom z funduszu socjalnego, oraz nieuwzględnienie wniosku o powołanie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, pomimo iż zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na jednoznaczne określenie częściowej zdolności do pracy, co miało istotny wpływ na ustalenie wysokości renty. Pozwany wskazał, że wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim narusza art. 907 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c., art. 362 k.c. i nieuwzględnienia przy ustaleniu renty wyrównawczej faktu odmowy przez powoda podjęcia zaproponowanego zatrudnienia.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 150/10, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. W sytuacji, gdy między stronami nie jest sporne, że renta wyrównawcza z tytułu utraty możliwości zarobkowych powoda jest mu należna od pozwanego i wymaga waloryzacji wobec zmiany stosunków (art. 907 § 2 k.c.), powstaje problem sposobu i zakresu owej waloryzacji.

Sąd Najwyższy odnosząc się do zarzutu ustalenia na nowo przez Sąd II instancji kwalifikacji zawodowych powoda stwierdził, iż nie miało miejsce ustalenie nowych kwalifikacji pracowniczych powoda, lecz porównanie hipotetycznych jego zarobków do dwóch losowo wybranych pracowników, a z przedstawionych zaś przez biegłego do spraw księgowości - dwóch wariantów, należy przyjąć ten korzystniejszy dla powoda. Sąd Najwyższy wskazał, że istota wydanego na podstawie art. 907 § 2 k.c. orzeczenia sprowadza się do potwierdzenia w rozstrzygnięciu, że stosunki w chwili orzekania uzasadniają obowiązek ustalania innej niż dotychczas stosowanej kwoty, a uzasadnienie dokonanej zmiany stanowi

podstawę zasądzenia nowego świadczenia o innej niż dotychczas wysokości. Jest to orzeczenie o takim samym charakterze jak zasądzające rentę z tą różnicą, że odpowiada układowi stosunków w chwili orzekania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2000 r., III CZ 98/00). Podstawą modyfikacji wysokości renty, wynikającej z ustawy może być jednak tylko zmiana stosunków. W razie wystąpienia różnorodnych zjawisk w stosunkach ekonomicznych lub osobistych poszkodowanego, wpływających na ocenę wysokości szkody wyrównywanej rentą, należy dokonać ich porównania i dostosować treść orzeczenia do jego wyniku (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2004 r., V CK 302/04).

Powód podniósł w skardze kasacyjnej także istotną kwestię nieustosunkowania się przez Sąd II instancji do jego wniosku o uwzględnienie w wyliczeniu renty wypłat z funduszu socjalnego. Sąd Najwyższy uznał to za zasadne w zakresie tych świadczeń, które należne są wszystkim pracownikom na poziomie grupy zawodowej przyjętej dla powoda, jako miarodajna dla ustalania jego hipotetycznego zarobku, a sprawa wymaga oceny i merytorycznego ustosunkowania się, także ustalenia z jakich świadczeń socjalnych korzystał powód jako rencista, ponieważ przyznawane są one na podstawie kryterium potrzeb pracownika i zasadniczo nie mają charakteru roszczeniowego. Przyjętą przez Sąd procedurę ustalania wysokości renty wyrównawczej jako ulegającą obniżeniu o połowę najniższego wynagrodzenia, bowiem powód legitymuje się częściową zdolnością do pracy, zdaniem Sądu Najwyższego, trafnie zakwestionował pozwany, podnosząc, że ustalenie wysokości należnej renty wyrównawczej nie może abstrahować od realnych możliwości zarobkowych powoda, skoro jego zdolność do pracy uległa ograniczeniu. Pozwany zaproponował powodowi zatrudnienie. Powołanie się na art. 907 § 2 k.c. pozwala i zarazem nakazuje, w ocenie Sądu Najwyższego, przywołać w pierwszej kolejności art. 444 § 2 k.c. Przy ustalaniu renty, chodzi zatem o pełne zrekompensowanie szkody przyszłej. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że szkoda powinna być oceniana nie abstrakcyjnie, ale konkretnie przez określenie gospodarczych następstw danego wypadku. Trudności w oznaczeniu rozmiarów szkody związanej z utratą zdolności do pracy wynikają zatem nie tylko z dynamicznego charakteru każdej szkody na osobie, ale także ze

stałej zmiany stosunków społeczno-gospodarczych, które nie pozostają bez wpływu na wysokość renty zasądzanej na rzecz poszkodowanego, szczególnie wówczas, gdy utracił on częściowo zdolność do pracy. W takiej sytuacji podstawą obliczenia szkody powinno być ustalenie jego faktycznych możliwości. Przy ocenie tej zdolności należy ustalić zarobki, jakie poszkodowany osiągnąłby przypuszczalnie, gdyby nie uległ wypadkowi oraz zestawić z zarobkami, jakie poszkodowany może osiągnąć. Brak aktywnego poszukiwania pracy, w tym także niżej kwalifikowanej może być ocenione jako przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody i prowadzić do obniżenia renty. Tym bardziej odmowa przyjęcia zaproponowanego zatrudnienia stanowi o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody, o ile tylko mógł on podjąć pracę (art. 362 k.c.).

Przy ustalaniu wysokości renty wykluczony jest automatyzm i standaryzacja, stąd podstawą ustalenia renty ad casum powinna być ocena, nie tylko faktu wystąpienia z propozycją zatrudnienia, ale także ocena czy poszkodowany mógł ze względów zdrowotnych przyjąć tę konkretną propozycję, w jakim zakresie i jak byłaby ona opłacana. „Przenosząc te ogólne rozważania o szkodzie na rozstrzygnięcie spornego przypadku trzeba wskazać, iż podstawą ustalania renty ad casum powinna być ocena nie tylko faktu wystąpienia z propozycją zatrudnienia, ale także ocena, czy poszkodowany mógł ze względów zdrowotnych przyjąć tę konkretną propozycję, w jakim zakresie i jak byłaby ona opłacana. Racje ma przeto powód, iż w tym zakresie winien wypowiedzieć się biegły z zakresu medycyny pracy. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim nie uzasadnił też, dlaczego <ferując swe rozstrzygnięcie> przyjął, że poszkodowany miał realną możliwość uzyskania dochodu równego połowie minimalnego wynagrodzeniu za pracę”.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w wyniku ponownego rozpoznania sprawy, zważył, że apelacja powoda jest częściowo uzasadniona, w szczególności z uwagi na zaistnienie nowych okoliczności, które ujawniły się już po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji oraz po wniesieniu apelacji, które skutkują koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, co uczynił dnia 9 sierpnia 2011 r., V Pa 33/11. Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 października 2017 r., IV P 346/11, Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim zasądził od pozwanego

„C.” Spółki z o.o. z siedzibą w O. na rzecz powoda J. S. tytułem podwyższenia renty wyrównawczej, ustalonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 20 stycznia 2006 r., V Pa 275/05 łączną kwotę 189.989,11; podwyższył rentę wyrównawczą, ustaloną wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 20 stycznia 2006 r., wydanym w sprawie sygn. akt V Pa 275/05 na przyszłość - poczynając od stycznia 2017 r. z kwoty 951,94 do kwoty 2,260,00 płatną przez pozwanego na rzecz powoda do 15 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności; umorzył postępowanie w zakresie dochodzonego odszkodowania w kwocie 33.488,46; 4/ zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu; nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim od powoda oraz pozwanego kwoty po 3.061,75 zł, tytułem zwrotu wydatków na opinie biegłych.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając wskazany wyrok w całości zarzucając mu dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych, sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym polegających na naruszeniu art. 227 k.p.c., art. 907 § 2 w zw. z art. 441 § 1 k.c. i art. 362 k.c. oraz art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 16 lipca 2021 r., V Pa 23/18, podwyższył rentę wyrównawczą, ustaloną wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 20 stycznia 2006 r., V Pa 275/05, na przyszłość - poczynając od miesiąca stycznia 2017 r. z kwoty 951,94 do kwoty 2.148,00 płatną przez pozwanego na rzecz powoda do 15-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. W pozostałym zakresie Sąd na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. W skardze kasacyjnej pozwana spółka na podstawie art. 398¹ § 1 k.p.c. zaskarżyła powyższy wyrok w przedmiocie, w jakim Sąd Okręgowy zasądził od niej na rzecz powoda kwotę tytułem podwyższenia renty wyrównawczej, ustalonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 20 stycznia 2006 r., V Pa 275/05. Na podstawie: art. 398⁴ § 2 w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wskazała na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej; art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny

wpływ na wynik sprawy, tj. art. 228 § 1 k.p.c. w zw. z 278 § 1, art. 382 i art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nieuprawnione przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że faktem powszechnie znanym jest iluzoryczność szansy znalezienia pracy przez powoda w jego sytuacji zdrowotnej (zwłaszcza, jeżeli chodzi o lata 2006 - 2017), podczas gdy nie było podstaw do uznania powyższej okoliczności za fakt notoryjny (jej ustalenie wymaga wiadomości specjalnych, wprowadzanych do materiału dowodowego sprawy z zachowaniem rygorów określonych w art. 278 § 1 k.p.c.), co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia; art. 378 § 1 w zw. z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. polegające na wadliwym sporządzeniu uzasadnienia wyroku. Na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez niezastosowanie art. 362 k.c. w zw. z art. 907 § 2 k.c., polegające na tym, że pomimo uznania przez Sąd Okręgowy, że powód co najmniej do daty wyrokowania przez Sąd Rejonowy był tylko częściowo niezdolny do pracy oraz pomimo ustalenia, że jego zachowanie (odmowa podjęcia jakichkolwiek działań w kierunku znalezienia zatrudnienia) można ocenić jako przyczynienie się do powiększenia szkody, Sąd Okręgowy nie pomniejszył renty zasądzonej na rzecz powoda o kwoty teoretycznie uzyskiwanych przez powoda dochodów w ramach częściowej niezdolności do pracy, co doprowadziło do wadliwej oceny przez Sąd Okręgowy przesłanki zmiany stosunków, o której mowa w art. 907 § 2 k.c. Pozwana spółka wniosła w skardze kasacyjnej o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim w zaskarżonej części i o przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania. W odpowiedzi na skargę powód wniósł o jej nieprzyjęcie do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, ewentualnie o oddalenie skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 5 października 2021 r, V Pa 23/18.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna strony pozwanej nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących

poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Ujęta w nim przesłanka oczywistej zasadności skargi jest spełniona wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Zasadnicza część argumentacji skarżącej spółki, zawarta we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zmierza do zakwestionowania dokonanej przez Sąd II instancji oceny dowodów oraz poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych, a powinna dotyczyć jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym, polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15). Zasadnie wskazano w argumentacji strony, że podstawą do niepomniejszania zasądzonej wysokości renty dodatkowo o rzekomo możliwy do uzyskania dochód był głównie stan zdrowia powoda, uniemożliwiający podjęcie pracy, a nie jedynie obecna sytuacja na rynku pracy; dowód z ustnej opinii oraz biegłego sądowego wykazał, iż powód nie jest, ani nie był zdolny do pracy, a zatem nie sposób uznać aby niepodejmowanie przez niego pracy stanowiło przyczynienie się do wyrządzenia szkody. Niedopuszczalne jest powoływanie się na wadliwość orzeczenia sądu drugiej instancji, polegającą na ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów również we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15

października 2020 r., IV CSK 136/20). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że oczywiście powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15; 12 grudnia 2018 r., III PK 27/18), zachodzi niewątpliwa, bez konieczności głębszej analizy sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02). Ma zatem miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego pogląd w sprawie spółki pozwanej, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, 7 sierpnia 2019 r., I PK 263/18).

Podstawę przyznania powodowi renty wyrównawczej stanowił art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym świadczenie to przysługuje między innymi wówczas, gdy poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej. Przepis ten nie określa zakresu szkody podlegającej naprawieniu, natomiast kwestię tę reguluje art. 361 § 2 k.c., ustanawiający zasadę pełnego odszkodowania. Stosownie do tego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Szkodą podlegającą naprawieniu jest, w przypadku utraconych korzyści, każda korzyść, której poszkodowany nie uzyskał z tej przyczyny, że utracił zdolność do pracy zarobkowej, a którą by osiągnął, gdyby działalność zarobkową kontynuował. Wolą ustawodawcy jest możliwie najszersze zrekompensowanie szkody, a tendencja ta jest zrozumiała, jeśli weźmie się pod uwagę, że aspekt „zdrowotny” należy do najważniejszych dóbr człowieka. W rezultacie, naprawienie

wynikłej stąd szkody nie może być limitowane kwotowo lub ograniczane rodzajowo (wyrok z dnia 5 września 2018 r., I PK 108/17). W analizowanej sprawie została podana wartość przedmiotu zaskarżenia - 145.657 zł. Z treści uzasadnienia skargi wynika, że pozwana spółka kwestionuje okoliczności związane z przyczynieniem się powoda do powstania szkody - wysokości renty w zakresie kwoty dochodu teoretycznie możliwego do uzyskania przez powoda. Wymagana przez art. 398⁴ § 3 k.p.c. wartość przedmiotu zaskarżenia zatem jest odmienna, co utrudnia ocenę jej dopuszczalności w myśl przepisu art. 398² § 1 k.p.c.

W skardze kasacyjnej powód wskazał na art. 362 k.c. w związku z art. 907 § 2 k.c. Użycie przez ustawodawcę zwrotu „poszkodowany przyczynił się” wskazuje wyraźnie na kauzalny charakter konstrukcji przyczynienia się (T. Dybowski (w:) System Prawa Cywilnego, t. III, część I, red. W. Czachórski, Ossolineum 1981, s. 299). Zdaniem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 2 sierpnia 2006 r., I UK 50/06), okoliczności wskazujące na bierność powoda, skutkujące zmniejszeniem szans na znalezienie pracy, nie mogą być w żadnym razie potraktowane jako przyczynianie się powoda do powstania lub zwiększenia szkody w rozumieniu art. 362 k.c. Powód, wskazując małą aktywność w zwiększeniu swoich szans na podjęcie pracy, nie zwiększył rozmiarów szkody, gdyż nie spowodował powiększenia niezdolności do podjęcia pracy. Oceniając zdolności do pracy, Sąd posłużył się zacytowaną opinią lekarza biegłego, który jednoznacznie ustalił, jakie prace może powód wykonywać oraz zakwestionował stanowczo zaproponowane przez pozwanego stanowiska, wyraził gotowość przyjęcia proponowanych przez pozwaną spółkę stanowiska pracy pod warunkiem, iż zakres obowiązków nie będzie zagrażał jego zdrowiu. Szkodą jest, jak już zauważono, wszystko to, co nie weszło do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego szkodę, a inaczej mówiąc - to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2014 r., I PK 216/13, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2018 r., III PK 27/18). Art. 444 § 2 k.c. nie zawiera katalogu przysługujących pracownikowi świadczeń, które należy uwzględnić przy ustaleniu wysokości renty wyrównawczej.

Jeżeli pozwana spółka utrzymuje, wbrew miarodajnym ustaleniom Sądów obu instancji (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że nie jest faktem notoryjnym, wbrew

powołanym opiniom biegłych, stwierdzenie „możliwość podjęcia przez powoda pracy na obecnie funkcjonującym rynku pracy, przy uwzględnieniu jego aktualnego stanu zdrowia, jest iluzoryczna”, to może żądać zmiany wysokości lub okresu przyznania renty na podstawie art. 907 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. w innym procesie, ponieważ w przedmiotowym postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów ani dowodów (art. 398¹³ § 2 k.p.c., por. też art. 398²⁰ k.p.c.). Podstawą skargi kasacyjnej, idąc dalej, nie mogą być zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych ani suwerenna ocena dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2020 r., I PK 25/19), zwłaszcza że strona pozwana nie sprecyzowała proceduralnych zarzutów naruszenia art. 316 w związku z art. 382 k.p.c. na gruncie jakoby niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego przedmiotowej sprawy z uwzględnieniem rzekomo, że „jej ustalenie wymaga wiadomości specjalnych, wprowadzanych do materiału dowodowego sprawy z zachowaniem rygorów określonych w art. 278 § 1 k.p.c.”, „na wadliwym sporządzeniu uzasadnienia wyroku” Sądu drugiej instancji.

Zdaniem Sądu Najwyższego przy ustalaniu wysokości renty wyrównawczej powinny być uwzględnione dochody, których uzyskanie w przyszłości zostało uznane za wysoce uprawdopodobnione (wyrok Sądu Najwyższego z dnia: 21 kwietnia 1972 r., II PR 61/72, 14 lipca 1972 r., I CR 188/72). Możliwości powyższe muszą być odnoszone do każdego indywidualnego przypadku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2013 r., II PK 291/12). Tym samym obowiązkiem sądu jest ustalenie najbardziej prawdopodobnych zarobków, jakich poszkodowany został pozbawiony w następstwie wypadku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1972 r., II PR 140/72). Wytoczenie powództwa z art. 907 § 2 k.c. uzasadnione jest między innymi zmianą zarobków, przy czym przy rozpoznawaniu sprawy sąd jest obowiązany nie tylko uwzględnić tę zmianę, która w rozumieniu powoda zadecydowała o zgłoszeniu powództwa, lecz także wszystkie inne zmiany, jakie zaszły po wydaniu poprzedniego wyroku, mające wpływ na podwyższenie lub obniżenie renty (na przykład obecną wysokość pobieranej renty), której aktualną wysokość sąd ma określić, jeżeli nie ma podstawy do wyłączenia tych zmian w stosunku do powoda (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1970 r., III PZP 36/70, z glosą A. Szpunara, W. Wanatowskiej, Nowe Prawo 1972 nr 3,

s. 436 oraz wyroki z dnia: 19 listopada 1971 r., II PR 338/71, 11 marca 2021 r., I PSKP 11/21).

Przy ustaleniu wysokości należnej renty ulegają uwzględnieniu również otrzymywane nagrody przez poszkodowanego, o ile mają one charakter stały i o ile poszkodowany mógł spodziewać się regularnego ich otrzymywania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1975 r., I CR 592/75). Przy ustaleniu wysokości renty wyrównawczej należy brać pod uwagę realną, praktyczną możliwość podjęcia pracy przez poszkodowanego, a nie teoretyczne możliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015 r., I PK 243/14), co uzasadnia stanowisko przyjęte w sprawie przez sądy obu instancji i nie znajduje oparcia w przywołanych art. 228 § 1 k.p.c. w zw. z 278 § 1, art. 382 i art. 391 § 1 k.p.c. zarzut, oparty na art. 378 § 1 w zw. z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., polegający na wadliwym sporządzeniu uzasadnienia wyroku. Pełne i prawidłowe przedstawienie motywów rozstrzygnięcia uzasadnia stanowisko, że skarga nie zasługuje na przyjęcie. Nie można również w tym zakresie uznać, że skarżący w niniejszej sprawie wykazał, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona. Skarżący nie wykazał jakiegokolwiek naruszenia prawa, tym bardziej oczywistego naruszenia prawa, które mogłoby uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Samo wskazanie, że nie została zrealizowana funkcja uzasadnienia wyroku sądu nie jest wystarczające do uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący nie wskazał bowiem ani przepisów prawa, które miałyby naruszyć Sąd II instancji, ani nie przedstawił jakiejkolwiek argumentacji prawnej, która mogłaby uzasadniać występowanie powołanej przesłanki oczywistej zasadności skargi. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wskazano również, jakie czynności sądu świadczyły o niezrealizowaniu przywołanych funkcji postępowania. Złożona skarga (trzeci raz do Sądu Najwyższego) wyraża brak akceptacji rozstrzygnięcia przez stronę pozwaną z ustalonych faktów po dokonanej przez Sądy zgodnej z doświadczeniem życiowym ocenie całego materiału dowodowego.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[as]

ln